

## CHINY WYKORZYSTUJĄ KORONAKRYZYS I SPROWADZAJĄ OGROMNE WOLUMENY LNG

---

Wiele wskazuje na to, że chiński import skroplonego gazu ziemnego pobije w tym roku kolejny rekord. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest rosnący popyt ze strony odbiorców przemysłowych - informuje agencja Reutersa.

Analicyści szacują, że w całym roku 2020 Chiny sprowadzą 65-57 mln ton skroplonego gazu ziemnego. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to wzrost o 10%. Jeśli Państwo Środka utrzyma dotychczasową dynamikę, to do 2022 prawdopodobnie wyprzedzi Japonię i stanie się największym na świecie odbiorcą LNG.

„Po krótkotrwałym kryzysie na początku tego roku, spowodowanym pandemią COVID-19, popyt na gaz w Chinach wzrósł szybciej niż oczekiwano - napędzany głównie przez sektor przemysłowy” - mówi Reutersowi Alicia Wee, analityk FGE.

Chińskie firmy wykorzystały moment, w którym surowiec był wyjątkowo tani i zarezerwowały jego potężne wolumeny - głównie od dostawców z Kataru, Rosji oraz Australii. Aby sprostać wyzwaniu spółka PetroChina (największy krajowy importer gazu) podjęła decyzję o ograniczeniu dostaw surowca z Azji Środkowej, głównie Kazachstanu.

„Import pozostanie wysoki, ponieważ LNG jest zarówno bardziej elastyczne, jak i bardziej konkurencyjne w porównaniu do gazu z rurociągów” - uważa Lu Xiao, starszy analityk IHS Markit.

W okresie styczeń-sierpień 2020 import LNG do Chin wzrósł o 10,3% r/r, wynosząc 42,2 mln ton. Równocześnie Pekin sprowadził o 7,4% mniej surowca z wykorzystaniem rurociągów.

Pierwsze osiem miesięcy bieżącego roku przyniosło również wzrost wydobycia gazu ziemnego - o 9%. Zapełniono również podziemne magazyny o pojemności 14 mld m3.